

Podziemny schron znów otwarty

Miłośnicy historii oraz militariów ponownie będą mogli zwiedzić podziemny, przeciwlotniczy schron w Bytomiu-Miechowicach. Już w najbliższą niedzielę, 16 sierpnia obiekt ponownie będzie otwarty dla turystów. Zapraszamy od godz. 12.00.

W niedzielne popołudnie 16 sierpnia oprócz zwiedzania schronu będzie możliwość spotkania się z żołnierzami 34. Śląskiego Dywizjonu Rakietowego Obrony Powietrznej z Bytomia, bytomskimi policjantami oraz członkami zaprzyjaźnionych z ProFort Centrum stowarzyszeń militarnych.

Z uwagi na zaistniałą sytuację związaną ze wzrostem zachorowań na koronawirusa w naszym kraju wszystkich wchodzących na teren ProFort Centrum prosimy o zachowanie bezpiecznego dystansu – półtorametrowego odstępu od innych osób oraz założenie maseczki w podziemnym schronie.

Zapraszamy do ProFort Centrum przy ul. Stolarzowickiej w Bytomiu-Miechowicach od 12.00 do 18.00.

Warto dodać, że w schronie znajdują się wystawy poświęcone m.in.: tragicznym wydarzeniom w Miechowicach związanym z wkroczeniem Armii Czerwonej w styczniu 1945 roku, które są doskonałą lekcją historii. Z kolei nowe wystawy w podziemnym obiekcie dotyczą: wydarzeń związanych z historią II wojny światowej na Górnym Śląsku, pamiątkami rodzinnymi mieszkańców Miechowic oraz ostatnio odnalezione podczas remontu budynku ProFort w Bytomiu-Miechowicach dzienniki lekcyjne.

We wrześniu 2018 roku podczas prowadzonego remontu w ProForcie w Miechowicach, w trakcie rozkuwania ścian odnaleziono w przewodzie kominowym dokumenty szkolne, w tym przede wszystkim dzienniki lekcyjne z lat trzydziestych i czterdziestych XX wieku. Z przekonaniem, graniczącym z pewnością możemy przyjąć,

iż zostały tam schowane przed wkraczającą w styczniu 1945 roku Armią Czerwoną.

Schron w Miechowicach dla pasjonatów historii i militariów to jedna z największych atrakcji w regionie. Dzięki wsparciu władz miasta najpierw zakupiono sprzęt audiowizualny, który przekazano w użyczenie Stowarzyszeniu Pro Fortalicium, a dzięki kolejnej inicjatywie miasta powstało nagranie prezentujące walki o Miechowice w języku niemieckim i angielskim. Wersje niemiecko – i angielskojęzyczna nagrania powstały ze względu na duże zainteresowanie schronem turystów z zagranicy. Podziemny obiekt w Miechowicach odwiedzili już turyści z: Czech, Słowacji, Ukrainy, Niemiec, Holandii, Wielkiej Brytanii, Grecji, ale również Stanów Zjednoczonych, Bangladeszu oraz Chin.

Warto podkreślić, że od chwili otwarcia podziemnego przeciwlotniczego schronu w Bytomiu-Miechowicach odwiedziło go już kilkanaście tysięcy turystów. Znajdujące się w nim wystawy poświęcone m.in.: Tragedii Miechowskiej, Tragedii Górnośląskiej, a także ukazujące walki o Górny Śląsk, a przede wszystkim Miechowice w 1945 roku, stanowią ważne źródło wiedzy historycznej dla odwiedzających to miejsce mieszkańców Śląska i turystów spoza regionu.

Przeciwlotniczy schron w Bytomiu – Miechowicach liczy około 100 metrów długości, jednak na razie udostępniony zwiedzającym jest 50-metrowy odcinek. Schron prawdopodobnie powstał w latach II wojny światowej, między 1942 a 1944 roku i mógł pomieścić około 250 osób. Dość ciekawa jest jego budowa. Dolna część schronu zbudowana jest z betonowych bloków, a częściowo z cegły. Górna z żelbetonowych bloków w kształcie łuku. Do dzisiaj zachowały się także oryginalne wywietrzniki, dzięki którym do wnętrza schronu dopływało świeże powietrze.

W podziemnym obiekcie, dzięki staraniom członków Stowarzyszenia Pro Fortalicium, powstała Izba Pamięci, która poświęcona jest styczniowi 1945 roku. Zaprezentowane zostały w

niej zdjęcia i multimedialna prezentacja upamiętniające wydarzenia ze stycznia 1945 roku. Wówczas na terenie Miechowic wkraczający żołnierze Armii Czerwonej dopuścili się morderstw, rabunków, gwałtów. Wśród zamordowanych był ksiądz Jan Frenzel, który został uprowadzony z jednego z domów przy obecnej ul. Styczyńskiego i po wielogodzinnych torturach zamordowany w sąsiednich Stolarzowicach.

Warto również dodać, że ProFort Centrum zyskało kolejny obiekt, który można już oglądać na terenie ProFort Centrum. To schron LS-Splitterschutzzelle (Einemannbunker). Nowy obiekt z terenu Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek” w Katowicach trafił do Bytomia-Miechowic po trzech latach starań członków Stowarzyszenia Pro Fortalicium.

Źródło: UM Bytom